



Warszawa, dnia 23 kwietnia 2020 r.

KILW/03211/02/20

Pan
Jan Krzysztof Ardanowski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
ul. Wspólna 30
00-930 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

W odpowiedzi na pismo ŻW.zlf.0210.1.2020 ŻW.zlf.0210.1.2020.6.mp z dnia 1 kwietnia 2020 r. w imieniu KIL-W przesyłam następujące uwagi do projektu rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie wzoru dokumentu handlowego stosowanego przy przewozie, wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego:

- We wzorze dokumentu handlowego stosowanego przy przewozie, wyłącznie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego nieprzeznaczonych do spożycia przez ludzi lub produktów pochodnych KATEGORIA 1 w rozumieniu rozporządzenia nr 1069/2009, w rubryce IDENTYFIKACJA I OPIS MATERIAŁU brak jest informacji dot. produkty uboczne pochodzenia zwierzęcego „wyłącznie do usunięcia”;
- W dokumentach handlowych kat 1 i 2 w rubryce określenia "rodzaju materiału" prawodawca ograniczył się wyłącznie do "zwłok zwierząt i ich części", nie wymienia natomiast innych uppz, o których mowa w art. 8 i 9 rozporządzenia 1069/2009 tj. uppz zaw. pozostałości substancji z gr B3, uppz poch. z oczyszczania ścieków, obornika, itd. Lepszym środkiem byłoby rozwiązanie podobne jak w dokumentach handlowych kat 3 (czyt. powołanie się na konkretną literę art. odpowiednio 8 lub 9 rozporządzenia).
- We wzorach dokumentów handlowych prawodawca w aspekcie ilości odnosi się wyłącznie do "wagi całkowitej w kg". Jednak w przypadku niektórych uppz (choćby uppz zawartości pozostałości z gr B3, produktów do diagnostyki

in vivo/in vitro) czytelniejszym rozwiązaniem, zwłaszcza w świetle zapewnienia identyfikowalności, byłoby podanie wagi w sztukach lub odpowiednich jednostkach objętości czy opakowaniach;

- Nie ma możliwości wystawiania i posiadania dokumentu handlowego towarzyszącego przesyłce w wersji elektronicznej. Coraz więcej przedsiębiorstw zwraca się z przedmiotowym zapytaniem dotyczącym możliwości wygenerowania i posiadania dokumentu handlowego na urządzeniu elektronicznym (znaczna część firm posiada kwalifikowany podpis elektroniczny i ze względu na okoliczności skłania się ku takim rozwiązaniom).

Ponadto zauważyć trzeba, że jak pokazuje praktyka problemem pozostaje kwestia weterynaryjnego numeru identyfikacyjnego podmiotu zbywającego, gdy jest nim rolnik/hodowca. O ile nie budzi wątpliwości, iż w przypadku zakładu pochodzenia materiału w rubryce WNI wpisywany jest nr zatwierdzenia/rejestracyjny nadany zgodnie z rozporządzeniem 1069/2009 lub w stosownych przypadkach odpowiednio nr nadany zgodnie z rozporządzeniem 852/2004, 853/2004 lub 183/2005, tak w przypadku hodowcy zwierząt gospodarskich wpisywanie tzw. „numeru paszowego” nadawanego zgodnie z art. 5 rozporządzeniem 183/2005 jest praktycznie niemożliwe do wyegzekwowania. Numer jest długi, rolnicy często go nie pamiętają lub nawet nie są świadomi jego posiadania. Lepszym zatem rozwiązaniem byłoby wpisywanie w dokumencie handlowym kat 1 i 2 w miejsce WNI - tzw. nr agencyjnego czyli nr producenta lub siedziby stada. Przedmiotowy sposób w zupełności umożliwiłby zachowanie identyfikowalności, biorąc pod uwagę fakt, iż IW ma dostęp do przeglądarki IW SIRZ i platformy.

Niezbędną wydaje się konieczność uregulowania wzoru dokumentu, zwłaszcza że podmioty, które odbierają padłe zwierzęta od rolników i korzystają z dopłat ARiMR same wprowadzają potrzebne im zmiany w dokumencie handlowym.

Z poważaniem,

PREZES
Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej
lek. wet. Jacek Łukaszewicz